

CMI DOLINA

AMFOR

W RĘKACH SIŁ WYZWOLEŃCZYCH

PARYŻ (PAP)

Oficjalne źródła w Vientiane przyznają, że cała Dolina Amfor w Laosie znajduje się w rękach sił wyzwolenczych. Wojska reżimowe wycofały się do bazy Long Cheng — 180 km na północny-wschód od Vientiane, 30 km na zachód od Doliny Amfor.

WARSZAWA (PAP)

PRZEDEDNIU świat odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Rządu. Jak informuje rzecznik prasowy rządu — podjęto decyzję w sprawie realizacji ustaleń krajowej marynarki gospodarczej poświęconej lepszemu wykorzystaniu zdolności produkcyjnych w przemyśle.

Rozpatrzone też projekt uchwały Rady Ministrów zobowiązującej ministrów nadzorujących wielkie zakłady pracy do przeprowadzenia analizy istniejącej tam sytuacji gospodarczej i socjalno-bytowej i opracowania na tej podstawie dwuletnich programów, które zapewnią tym zakładom odpowiednie warunki do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju. Intencją uchwały jest przekazanie dużym przedsiębior-

Choinka na wybrzeżu i na morzu

GDĄSK (PAP)

Nie licząc krótkotrwałego sztormu w dzień wigilijny, święta na Wybrzeżu upłynęły przy sprzyjającej pogodzie. Wobec braku śniegu, na morenowych wzgórzach Trójmiasta zamiast narciarzy i saneczkarzy spotykało się spacerowiczów.

Bez przerwy pracowały porty w Gdańsku i Gdyni. Przeładunki prowadzono na dwudziestu kilku statkach, głównie drobnicowych. Znakomita większość jednostek PŁO przebywała na dalekich morzach lub w obcych portach. Los uśmiechnął się tylko

do 30 załóg, które miały okazję spędzić święta wśród najbliższych na lądzie.

Przy wigilijnych stołach „Stefana Batorego” zasiadło 773 pasażerów i wielu członków załogi. Na tradycyjną wigilię złożyło się 12 dań.

Kolejny sputnik

« MOSKWA

W Związku Radzieckim wysłano kolejnego sputnika z serii „Kosmos-469”. Aparatura naukowa zainstalowana na pokładzie satelity działa normalnie.

Zmarł wicepremier NRD

BERLIN (PAP)

25 grudnia zmarł nagle na atak serca wicepremier NRD, minister do spraw ochrony środowiska i gospodarki wodnej, członek Prezydium Zarządu Demokratycznej Partii Chłopskiej (DBD) dr Werner Titel. Zmarły liczył 40 lat.

Dr Werner Titel od wielu lat piastował wysokie stanowiska w zarządzie partii i od 1967 r. był deputowanym do Izby Ludowej oraz członkiem Rady Ministrów NRD.

Rada Ministrów NRD w specjalnym komunikacie złożyła hołd zmarłemu. Powołano komisję rządową dla zorganizowania pogrzebu.

Tu'mami

GRYF

2 — 5 — 12

21 — 26 — 28

DODATKOWA 27, 1

ROBOCZE ZESPOŁY — WYTYCZNE NAJWAŻNIEJSZYCH ZADAŃ

HAMOMOFRAM PRAC

Uchwało ¥1 Złsszdu PZPił

» wcieicno w życie

WARSZAWA (PAP)

PROGRAM zawarty w Uchwale VI Zjazdu PZPR musi być niezwłocznie, a jednocześnie z rozwagą i pełną odpowiedzialnością wprowadzany w życie. Podkreślono to z całą mocą na II Plenum KC, a także z trybuny sejmowej 21 i 22 bm. Niezmiennie ważne jest przy tym uwzględnienie „poszczególnych gałęziach gospodarczych wszystkich tych wniosków i propozycji z dyskusji przedzjazdowej i na samym Zjeździe, które wnoszą nowe, konstruktywne elementy i mogą przyczynić się do sprawniejszego wykonywania przyjętych na Zjeździe zadań rozwojowych.

Jak przebiegają te prace w resortach gospodarczych? Oto tylko dwa z licznych przykładów, których piszą dziennikarze PAP:

Z prac

Prezydium ^zqc!u

stwow większych uprawnień, przy jednoczesnym zwiększeniu odpowiedzialności i ścisłym przestrzeganiu obowiązującej dyscypliny ekonomicznej.

Na posiedzeniu Prezydium Rządu rozpatrzone i zaakceptowano następnie m. in. szereg rozporządzeń Rady Ministrów, które stanowią akty wykonawcze do uchwalonych w październiku br. przez Sejm kilku ustaw dotyczących problematyki rolniej; ich celem jest, jak wiadomo, lepsza gospodarka ziemią i ochrona gruntów rolnych i leśnych.

Podjęto ponadto uchwałę w

W Polkowicach trwa rozruch pierwszego akceleratora cząstek beta. Aparatura betatronu wraz z automatyką i towarzyszącymi urządzeniami elektronicznymi opracowana została przez konstruktorów IBJ w Świerku. Czatron, umieszczony w specjalnej obudowie, która chroni przed promieniowaniem, będzie dokonywał analiz i oznaczał zawartość miedzi w rudzie oraz w produktach flotacji. Zastępuje 20 laborantów, pracujących metodami tradycyjnymi.

Na zdjęciu: przy rozruchu betatronu.

CAF — Hawałow

Sytuacja na subkontynencie indyjskim

Mft działa — aa@cie irm

LONDYN, DELHI (PAP)

Min. spraw zagranicznych Indii, Swaran Singh oświadczył po powrocie z sesji ONZ do Delhi, że sytuacja na subkontynencie nie unormuje się, dopóki prezydent Pakistanu Ali Bhutto będzie trwał przy koncepcji, iż Bangla Desz stanowi „integralną część” Pakistanu.

W czasie konferencji prasowej na lotnisku, min. Singh podkreślił, że Indie przyjęłyby zyczliwie objęcie władzy przez prezydenta Ali Bhutto, jeśli „zaniechałby swej roli administratora stanu wyjątkowego” i wyraziłby zgodę na powrót do demokracji.

Przemawiając na wielkim

N wigilię i pierwszy dzień świąt

S@poważnieli wypniks?# drogowych

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Komenda Główna MO, w wigilię i pierwszy dzień świąt, wydarzyło się na terenie całego kraju 39 poważniejszych wypadków drogowych, w których 15 osób zginęło, a 29 odniosło ciężkie obrażenia.

Do szczególnie tragicznego wypadku doszło w Tychach-Człuchowie (woj. katowickie). Samochód osobowy zastawa kierowany przez 32-letniego Juliusza Pola potrafił przejechać — Frydryka Kostyra, który zmarł w drodze do szpitala. Na ambulanse pogotowia, który zatrzymał się po prawej stronie jezdni, najechał samochód

syrepa kierowany przez Lucjana Nawrota. Lekarz pogotowia — Bolesław Fierka doznał obrażeń i znajduje się w szpitalu a kierowca ambulanse — Eugeniusz Świerkot zginął na miejscu.

4 osoby zginęły w wypadkach, które wydarzyły się na stacjach kolejowych.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

AB

Cena 50 er

Nakład: 129.930

Głos

SISJPSICS

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XX Poniedziałek, 27 grudnia 1971 r. Nr 361 (6117)

Zimowe święta w wiosennej aurze

(Inf. wł.)

6!Ż dawno nie mieliśmy takich świąt. Kalendarzowa zima zaczęła się w wiosennej aurze. Było ciepło (prawie 10 st. C), trochę mglisto. Przy takiej pogodzie nie było wielu chętnych do dłuższych spacerów. Odpoczywano więc przy dobrze zastawionych stołach, w rodzinnym gronie. Ulice miast były puste. Dopiero w drugi dzień świąt ludzie licznie wyrzeli na ulice, decydując się jednak najczęściej tylko na krótkie spacer.

Powodzeniem cieszył się więc telewizyjny program, chociaż kibiców sportowych rozczarował brak transmisji z konkursu skoków narciarskich. Wiosenną pogodę mamy jednak w całym kraju, również na południu nie było warunków do uprawiania sportów zimowych.

Wszędzie panował spokój. Według meldunków napływających do Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej, w czasie świąt zanotowano tylko kilka niegroźnych pożarów. W Szczecinku i w pow. człuchowskim oraz kołobrzeskim spaliły się komórki i sterta słomy, tylko w Świdwinie wybuchł pożar w mieszkaniu. Ale i tam pożar szybko ugaszono.

Również informacje z komend powiatowych MO pozwalają stwierdzić, że panował spokój. Tylko w nielicznych przypadkach trzeba było interweniować. Było wprawdzie kilka drobnych kradzieży, ale to jeszcze tuż przed świętami, kiedy ludzie — zaambaras-

(Dokończenie na str. 2)

W Krakowie zakwitły bratki

KRAKÓW (PAP)

W ogródkach dzielnicy Grzegorzki w Krakowie zakwitły w czasie świąt różnokolorowe bratki. Rzadkie o tej porze roku zjawisko podziwiane jest przez tłumy mieszkańców podwawelskiego.

Temperatura wynosi w Krakowie kilka stopni powyżej zera.

Uchodźcy ze Wschodniego Pakistanu wracają do swych rodzinnych wiosek

CAP — UPI — telefoto



W scenarii murów zamku malborskiego, ekipa Wileńskiego Studia Filmowego realizuje batalistyczny film historyczny pt. „Henryk Monte”. Jego akcja toczy się w średniowieczu. Tytułowy bohater był wodzem Prusów, którzy walczyli o swą wolność z Krzyżakami. Film reżyseruje Grikiavius Almantas.

Na zdjęciu: reżyser filmu udziela wskazówek aktorowi K. Valaitiri.

CAF — Uklejewski

G. LEONE

prezydentem WłocK

Kandydat chrześcijańskiej demokracji Giovanni Leone wybrany został nowym prezydentem Włoch. Uzyskał on 521 głosów (wymagana większość 505). Był to najdłuższe wybory w historii. Trwały 16 dni. Odbyły się 23 głosowania.

63-letni Giovanni Leone, adwokat z Neapolu i były premier, wybrany został dzięki poparciu chadecji, socjaldemokratów, republikanów, a także skrajnej prawicy — liberałów i monarchistów. Przy puszcza się, że za kandydaturę Leone głosowali ponadto neofaszyści.

ML.BSRAPIOINYM I WSKRCTCSE

* WASZINGTON

Nowy ambasador PRL w USA prof. dr W. Trzaskowski został oryżjęty w Waszyngtonie przez sekretarza stanu USA W. Rogersa i odbył z nim rozmowę.

* HANOI

Na zaproszenie Partii Pracujących Wietnamu przebywa w Hanoi delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej. Na jej czele stoi członek Biura Politycznego, Rene Piquet.

* SANTIAGO

Koło chilijskich krytyków sztuki przyznało nagrodę dla najlepszego artysty zagranicznego w dziedzinie muzyki za rok 1971 — naszemu dyrygentowi, Stanisławowi Wiślickiemu.

(Dokończenie na str. 2)

Uchodźcy ze Wschodniego Pakistanu wracają do swych rodzinnych wiosek

CAP — UPI — telefoto

Klepsy na dyplomach

16 listopada w podkołobrzeskim Charzynie odbywało się zebranie wyborcze Społecznej Rady klubu „Ruchu”. Zaraz po nim, niejako w drugiej części, podobne zebranie koła ZMW. Obydwa były do siebie podobne, nie tylko wskutek uczestnictwa tych samych osób. I w jednym, i w drugim przypadku stwierdzono stagnację, brak inicjatywy wykraczających poza wypicie kawy, posłuchanie radia, grę w brydża, od czasu do czasu w szachy. I chociaż na ścianie wisiał rozkład klubowych zajęć wraz z nazwiskami osób je organizujących, chociaż na innej dyplomy z sukcesy artystyczne, to były one eksponatami z przeszłości, sprzed trzech, czterech lat. Klubową dyskusję charakteryzowały wzajemne pretensje młodych bywalców i starszych członków Rady Klubu. Zabrakło konkluzji — planu pracy na nowy sezon kulturalny. Podczas zebrania koła ZMW jedyny konstruktywny wniosek dotyczył polichenia się na zasadzie „kto płaci składki, ten jest nasz”.

GRUDNIA ogłoszono wygłaski wojewódzkiego konkursu na najlepszy wieśki klub kultury. W kategorii samodzielnych placówek jedno z dwu równorzędnych drugich miejsc przyznano Charzynie. Zachowałem się przypuszczalnie prawidłowo: zdębiałem.

Mija przecież miesiąc od dnia, w który rrrr skonstatowano całoroczny bezruch i apatię koła ZMW (siły motorycznej klubu — w założeniu i części w praktyce), Rady Społecznej. Klub nie umiejący się na swoim forum wylegitymować sprawozdaniami i oczywistymi dokonaniem, dostaje wysoką nagrodę. Ironia polega również na tym, że w Charzynie prawie nie zmieniono składu Rady i Zarządu Koła ZMW, przedłużając mandat w najlepszym przypadku nadziei, ale nie zasług. Innymi słowami: wyrażono zadowolenie z faktu, że jest jak jest, a jest nijako, a wojewódzka nagroda stan ten kanonizuje.

Krótkie apelacje u członków Wojewódzkiej Komisji Konkursowej okazały się o tyle pozytywne, że skierowały mnie do regulaminu konkursu Dokument liczący niepełnych osiem stron, mieści na stronie z nich punkt następujący:

„Podstawowym dokumentem pracy klubu jest jego kronika działalności i protokoły lustracji dokonywanych przez komisję. Dążyć należy do maksymalnego uproszczenia dokumentacji i wyeliminowania nadmiaru sprawozdawczości sporządzanej przez same kluby.”

A więc to tak?

Rozważmy jednak sytuację spokojnie.

Z 610 zarejestrowanych w województwie klubów „Ruchu” 1 „Młodego Rolnika” do konkursu zgłosiło się 350. Najwięcej z powiatów Słupsk, Wałcz i Koszalin, najmniej — bo tylko 5 z człuchowskiego, z tego ostatniego via szczeciński oddział „Ruchu”. Obowiązek powiatowych komisji konkursowych nie były więc równomierne rozdzielone. Nominalnie współzawodnictwo to proklamuje, przeprowadza i finalizuje 19 instytucji i organizacji. Realnie maksimum pracy przypada na aktywny Związek Młodzieży Wiejskiej, „Ruchu” gęśców, powiatowych wydziałów kultury i niektórych innych kontrahentów, ale w sumarycznej liczbie o połowę mniejszej od przed chwilą przytoczonej. A im mniej współorganizatorów, tym więcej pracy i mniej czasu mają pozosta

wałem: ludziom należy się satysfakcja. Nie wierzę jednak w to, aby wyważono ją proporcjonalnie do zasług, bo jak liczyć zasługi? Jestem natomiast przekonany, że nagradzając klub nagradza się środowisko, które z niego korzysta, bez względu na instytucjonalny i zawodowy skład. I tak to chyba rozumie się we wsiach.

A w wojewódzkim mieście?

Tu jeszcze obowiązuje wielosektorowy podział upowszechniania kultury i partycypowania w hołdach (ale nie zaniedbaniach). I nawet uroczystość może się przysłużyć rozbiciu współpracy, czego skutki poniosą, oczywiście, wiejskie środowiska. Zakłada nie własnych placówek, wątplych i wąsko oddziaływających, inicjowanie oddzielnych akcji i imprez o mikrozasiegu — to przecież fakty, kłamiwie sugerujące kulturalną zasobność.

Rodzi się także sztuka dyplomacji, reweransów i uników, martwieje idea konkursu mającego służyć kulturalnej aktywności. Jest on zbyt cenny, aby rozmiennić go na drobne.

ZBIGNIEW MICHTA

Harcerska zima

(Inf. wł.)

Jak już informowaliśmy, w okresie ferii w miastach i wsiach powstaną zastępy HARCERSKIEJ ZIMY, skupiające zarówno harcerzy i zuchów, jak i uczniów nieorganizowanych. Bazą zastępów będą, zależnie od warunków, szkoły, świetlice osiedlowe, zakładowe, pegeerowkie i wiejskie, kluby „Ruchu” i „Rolnika” a także lokale komend hufców.

UCZESTNIKOM harcerskiej zimy Komenda Chorągwi Koszalińskiej ZHP proponuje zestaw zajęć na poszczególne dni ferii. Ich wspólne hasło brzmi: „Wesoła szkoła — radosza świetlica”. W programie — dużo zajęć na świeżym powietrzu, m. in. „Wyprawa szlakiem letniej przygody”, tzn. wycieczka do lasu, połączona z paleniem ogniska, grami i zabawami; „Himalajska przygoda”, czyli odmiana harcerskiego biegu z przeszkodami, dostosowanego do warunków zimowych (oby takowe dopisały). Od pogody uzależnione jest także prowadzenie zawodów sportowych według programu Igrzysk Zimowych Młodzieży Szkolnej, kuligi, zabawy na śniegu. Dzieci zajmą się również dokarmianiem zwierząt leśnych, budową karmników.

W salach gimnastycznych lub innych większych pomieszczeniach odbywać się będą zawody halowe, czyli turnieje sportowe — zręcznościowe na wzór telewizyjnego „Konkursu 5 milionów”. Proponuje się także piesze wycieczki, np. ze wsi do pobliskich miast, wyprawy szlakiem zabytków, w miastach — zwiedzanie mniej znanych dzielnic lub zakładów pracy. Zuchy i harcerze ubiegający się o przyznanie sprawności organizują dla młodszych dzieci i rówieśników zajęcia, związane ze swymi „specjalnościami”, a więc wesołe gry i zabawy, zawody saneczkowe, konkursy lepienia z plasteliny.

Liczne turnieje i konkursy odbędą się w salach podczas wieczorów kominkowych. Zaplanowano m. in. konkurs na najciekawiej opowiedzianą legendę lub baśń, turniej przysłów ludowych. Kolekcjonerzy widowisk, znaczków czy etykiet zapalczanych będą mogli zaprezentować swe

O PORTU gdańskiego wpłynął przed kilkoma dniami po raz pierwszy statek bandery norweskiej mis „Auroroute” który załadował 480 sztuk fiatów J.25 P. Jest to pierwsza partia eksportowa polskich samochodów wielkiego kontraktu „Polmòktóry sprędał do Algierii 5 tys. wozów Statek m/s „Auroroute” jest specjalnym promem towarowym posiadającym na dwóch pokładach 500 stanowisk do wygodnego i bezpiecznego przewożenia samochodów osobowych. Przez furtę w rufie fiaty wprowadzane są do wnętrza statku przez kierowców z Zarządu Portu i „Polmotu”. Na zdjęciu: gdańskie nadbrzeże Wiślne — załadunek fiatów na statek.

CAF — Uklejewski

PROGRAM DZIAŁANIA

Cele i kierunki gospodarczego rozwoju

Dotychczas w sposób jednoznaczny określa Uchwała VI Zjazdu zasadniczy cel społeczno-ekonomicznej polityki partii: Systematyczna poprawa warunków bytowych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa — oto do czego dążyć będzie partia w bliskiej i odległej przyszłości.

Po dyskusji, podczas obrad Zjazdu przyjęto, że średni płace realne w gospodarce można i trzeba zwiększyć o 17—18 proc., usuwając przy tym istniejące nieprawidłowości w zasadach wynagradzania. Spożycie na mieszkańca powinno się zwiększyć do roku 1975 o 1/3 i temu służyć wszelkie środki techniczno-organizacyjne uchwalone na pierwszą połowę lat siedemdziesiątych, względnie zlecone administracji do podjęcia.

Drugim, obok wzrostu realnych płac, podstawowym zadaniem rozwoju społeczno-gospodarczego jest zapewnienie pełnego zatrudnienia młodzieży wchodzącej w wiek produkcyjny. Wszyscy zatem rozpoczynający dojrzałe życie — ok. 3500 tys. młodzieży — otrzymają pracę. Najważniejsze kwestie społeczno-ekonomiczne, jak poprawa wyżywienia, sytuacji mieszkaniowej, skracanie czasu pracy, zmiana struktury konsumpcji, sposoby kształtowania dochodów i płac, znajdują rozwiązanie w programach wieloletnich, które powstaną w najbliższym czasie.

Określenie najważniejszych celów rozwoju gospodarki narodowej narzuca, siłą faktu, kierunki rozbudowy ekonomiki. Życie coraz dostatniejsze zapewnić może tylko gospodarka rozwijająca się dynamicznie, szybko i skutecznie. Są to zależności bezwzględne, występujące powszechnie. Na skali tej, szybkości mamy wyznaczone punkty następujące: dochód narodowy ma się zwiększyć o 38—39 proc., co wymaga przyrostu produkcji przemysłowej o 48—50 proc., rolnej — o 18—21 proc., zainwestowania olbrzymiej sumy 1.450 miliardów złotych.

Ale przecież samo ilościowe określenie współzależności warunków niezbędnych dla utrzymania tej dynamiki, nie dałoby pełnego obrazu czekających nas zadań, ani nie dałoby niezbędnej intensywności starań o poprawę jakości gospodarowania w takich punktach, jak społeczna wydajność pracy, inwestycje, postęp naukowo-techniczny, system zarządzania.

A więc — niezbędne są istotne zmiany na froncie inwestycyjnym. Decydujące będzie tu wygranie czynnika czasu. W całej gospodarce musi wreszcie dojść, zgodnie z wymogami epoki, do symbiozy nauki z techniką. Powszechnym nakazem dla gospodarki jest lepsze wykorzystanie produkcyjnego majątku, materiałów, usprawnienie kooperacji, uprządkowanie stanowisk roboczych. Handel zagraniczny powinien stać się działem bogacącym społeczeństwo, służącym rozwijaniu zadań bieżących i perspektywicznych. A to wymaga, prócz niezbędnego ożywienia wewnątrz przemysłu, także szerokiej rozbudowy międzynarodowej współpracy, zwłaszcza z krajami RWPG.

Obecnie, w odróżnieniu od przeszłości, wszelkie zabiegi organizatorskie mają wyraźne tło społeczne, jasną motywację, a nowe instrumenty ekonomiczne powinny ukazać ponadto bezpośrednie związki pracy z płacą.

Cel gospodarczego wzrostu — poprawę warunków bytowych — przyjmują wszyscy z aprobatą. Kierunki i środki dostosowano do tego celu w sposób konsekwentny. Cały zatem program uchwalony na Zjeździe ma wszelkie szanse na wykonanie. Jeden tylko warunek określa tę realność — rozumna praca wszystkich na powierzonych im stanowiskach. (AR)

Zwyciężyły szkoły w Stawnie, Białym Borze i Kadriicze

„Szlakiem wiedzy i przygód”

Ostatnio podsumowano przebieg w naszym województwie ogólnopolskiego konkursu dla szkółnych obozów wędrownych, prowadzonego pod hasłem: „Szlakiem wiedzy i przygód”. Warto przypomnieć, że był to już 5. konkurs zainicjowany przez ZG ZMW, przy poparciu ministerstwa rolnictwa i oświaty, CRS, Rady Głównej LZS oraz organizacji i związków zajmujących się turystyką. Zadaniem tej imprezy było, zgodnie z treścią hasła, upowszechnienie wśród młodzieży najlepszych form wypoczynku w okresie wakacji, a zwłaszcza form sprzyjających rozwijaniu inicjatywy i samodzielności młodzieży, pogłębianiu wiedzy o historii i gospodarce kraju.

W NASZYM województwie zgłosiła się do tego konkursu młodzież z 16 szkół, przeważnie rolniczych. Zorganizowano 19 obozów, w których wzięło udział ponad 400 dziewcząt i chłopców. Program realizowano w trzech etapach, obejmujących przygotowanie do obozu wędrownego, następnie działalność młodzieży w trakcie wędrowki po kraju oraz popularyzacja w szkole materiałów i doświadczeń zgromadzonych w czasie rajdu. Należy podkreślić, że większość szkół organizowała obozy z własnych środków fi-

nansowych, za pieniądze zarobione w kampanii zbioru ziemniaków i przy pracach leśnych. A trasy wędrowek były długie i dość kosztowne. Młodzież zwiedziła wiele miast, m. in. Kraków, Poznań, Gniezno, Toruń, Malbork i Zakopane, przebywała w Bieszczadach, Karpatach i na Pojezierzu Mazurskim, wędrowała szlakiem walk o przełamanie Wału Pomorskiego. W trakcie rajdów spotykano się z weteranami ostatniej wojny i miejscowymi działaczami, uczestnicząc w pracach społecznych i imprezach kulturalno-oświatowych.

Dorobkiem tych obozów jest wiele kronik, filmów i wystawek w szkołach, przedstawiających ważniejsze wydarzenia z wędrowek po kraju.

Najwięcej punktów i I miejsce w konkursie „Szlakiem wiedzy i przygód” zdobył oboz zorganizowany przez koło ZMW przy Technikum Wodno-Melioracyjnym w Stawnie. W nagrodę wojewódzka komisja przyznała młodzieży tej szkoły sprzęt turystyczny wartości 3,5 tys. zł. Warto wiedzieć, iż sławieńskie technikum zajęło w tym konkursie VIII miejsce w kraju, zdobywając premię pieniężną w wysokości 5 tys. zł. II miejsce w województwie przypadło w udziale ebozowi wędrownemu Technikum Rachunkowości Rolnej w Białym Borze, a III miejsce — Zasadniczej Szkole Rolniczej w Karńnicach w powiecie słupskim. Wszyscy najlepsi w konkursie otrzymali upominki rzeczowe i pamiątki we proporcji.

<6>

Komunikat

W Dalecinie (niemiecka nazwa Grass Dalentin) pow. Szczecinek, w grudniu 1944 został zastrzelony 17-letni chłopiec polski pochodzący z Brzeźcia nad Bugiem. Podejrzany o dokonanie tej zbrodni jest zancarm z posterunku w Dalecinie o nazwisku Erich ADAMS.

Dnia 4 grudnia 1941 r. w Parszku (niem. nazwa: Persanzig), pow. Koszalin, został publicznie powieszony polski robotnik przymusowy Andrzej OZGOWICZ, urodz. w 1913 r. w Dolinie, pow. Stanisławów (ZSRR). Podejrzany o udział w tej zbrodni jest starszy asystent kryminalny Georg GLELOW — funkcjonariusz policji gestapo w Pile.

Kto posiada wiadomości o tych zbrodniach, o ich ofiarach lub sprawcach winien o tym zawiadomić Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Koszalinie ul. A. Lampego 4 — lub Delegaturę OKBZH (Sąd Powiatowy) w Szczecinku.

Jugosłowiańska elektronika

W ciągu ostatnich lat wartość produkcji jugosłowiańskiej przemysłu elektronicznego wzrasta corocznie o 25 proc. Podstawową produkcją jugosłowiańskiego przemysłu elektronicznego stanowią oporniki, kondensatory, przekładniki i półprzewodniki, rozwija się również produkcja obwodów scalonych. Ponad 1/3 produkcji w tej dziedzinie idzie na eksport, w tym 60 proc. na rynki zachodnie. Jugosławia eksportuje również obiekty przemysłu elektronicznego. I tak np. zakłady „Iskra” uruchomiły fabrykę podzespołów niedaleko Bombaju, budują zakłady sprzętu telefonicznego w Turcji i są współzałożycielem fabryki przekładników (WiT-AR)

